

NSZZ

Solidarność

REGION
PODLASKI



BIULETYN INFORMACYJNY NR 65 ● 25.06.2015

Obchody 35-lecia „Solidarność”

Godne życie, prawo do wyrażania własnych poglądów, wolność – nie mielibyśmy dziś w Polsce tego wszystkiego, gdyby nie „Solidarność”. Dziś „Solidarność” postawiła przed sobą również ważne zadania: ochrona interesów pracowników, poprawa ich sytuacji społeczno-ekonomicznej, przeciwdziałanie zwolnieniom, kontrola przestrzegania kodeksu pracy przez pracodawców, zabieganie o wyższe pensje i lepsze warunki pracy. I o historii, i o teraźniejszości warto wciąż przypominać. Bo przecież nie można zapomnieć o latach komunizmu – pełnych strachu, obłudy, kłamstwa, inwigilacji. O latach, gdzie normalne, szczęśliwe życie praktycznie nie było możliwe. Nie można też zapomnieć o ludziach – pełnych nadziei, ale też odwagi i determinacji, by o tę wolność i godność walczyć. Walczyć na różne sposoby: słowem, ale i czynem, nierzadko za tę wolność poświęcając nawet życie. „Solidarność” tak jak 35 lat temu i dziś broni interesów społecznych. Nadal nasze działania są skierowane na dążenie do godności i bezpieczeństwa – dziś przede wszystkim w miejscu pracy. W tym roku mija 35 lat, odkąd powstała „Solidarność”. To szmat czasu. Wiele się zmieniło na lepsze, ale wiele kwestii trzeba jeszcze naprawić. Obchody 35-lecia chcemy na Podlasiu uczcić nie-

typowo. Chcemy przypomnieć historię właśnie tej walki o wolność, postulaty, które staramy się realizować od 35 lat: prawo do godnej pracy, emerytury, szacunku, dobrobytu, bezpieczeństwa - państwa obywatelskiego. Chcemy pokazać, że dobrze związki zawodowe są w stanie przyczynić się do rozwoju ekonomicznego państwa. Udowadniają to chociażby kraje skandynawskie. Potrzebna jest jednak wola dialogu z obu stron. Będziemy o tym wszystkim w tym roku mówić: w prasie, w telewizji, w radiu, na billboardach. Bo zależy nam, by o zasługach „Solidarność” mówiło się głośno. I zależy nam, by pokazać, jakie naprawdę są związki zawodowe: dbające o wszystkich ludzi pracy. Zależy nam też, aby o „Solidarność” mówili młodzi. W nich przecież jest siła i nadzieja na lepsze jutro. Warto się postarać, aby nasze ideały stały się ich ideałami. Dlatego właśnie z myślą o młodych zorganizujemy wystawę, przygotujemy konspekty lekcji, zorganizujemy dla nich konkurs. Niech obchody 35-lecia staną się przyczynkiem do refleksji – o tym, co już było, i przede wszystkim o przyszłości. Od nas samych przecież zależy, jaka ona będzie.

Harmonogram kampanii jubileuszowej – na str. 2

WOLNOŚĆ
PRACA
GODNOŚĆ
PŁACA

NSZZ
Solidarność
1980 - 2015

35 lat NSZZ „Solidarność” Region Podlaski

Patronat honorowy:



Patronat medialny:

**kurier
Poranny**

**GAZETA
WSPÓŁCZESNA**

**TVP
BIAŁYSTOK**

**Polskie
Radio
Białystok**

WSPÓŁCZESNA.pl

Poranny.pl

BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM

Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewo
19-200 Grajewo
Pl. Niepodległości 22
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski
Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Leśna 3
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
10. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
ul. Hoża 2b
tel. 508-146-584
11. Region Podlaski
Oddział w Wysokiem Mazowieckiem
18-200 Wysokie Mazowieckie
ul. Ludowa 19
tel. 513-045-204

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

9120300045110000000731690

Z PRAC ZARZĄDU REGIONU

Harmonogram kampanii jubileuszowej 35-lat NSZZ „Solidarność” Region Podlaski



29 maja – 30 czerwca 2015:

realizacja kampanii edukacyjnej w mediach i outdoorze: Kurier Poranny, Gazeta Współczesna, poranny.pl, wspolczesna.pl, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok, billboardy, ekrany LED.

1 lipca:

Kalendarium 35-lecia NSZZ „Solidarność” Region Podlaski w postaci mapy - opracowanie graficzne i tekstowe. Druk do 13.07.

1 sierpnia – 31 sierpnia:

– Start wystawy "działalność podziemna". Lokalizacja: sala konferencyjna w siedzibie NSZZ „Solidarność” Region Podlaski. Propozycja aranżacji sali – 19.06, zbiórka eksponatów – 19.06 - 27.07.2015r.

1 sierpnia:

Start wystawy historycznej: 35-lat NSZZ „Solidarność” Region Podlaski.

Lokalizacja wystawy: Rynek Kościuszki - okolice Archiwum Państwowego. 30.06 – określenie zakresu merytorycznego wystawy, produkcja i instalacja – do 31.07.

1-31 sierpnia 2015:

realizacja kampanii jubileuszowej: „Kalendarium sierpnia 80” : Kurier Poranny, Gazeta Współczesna, poranny.pl, wspolczesna.pl, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok.

23 sierpnia:

Uroczyste obchody jubileuszu 35-lecia: Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Świętej Wodzie

Wrzesień:

ogłoszenie konkursów szkolnych. Do 31.07 – opracowanie regulaminów, uzyskanie patronatu Kuratora Oświaty, po 26.08 – prezentacja założeń na spotkaniu z dyrektorami z podlaskich szkół.

Wrzesień: Konspekty lekcji historii – 35 lat NSZZ „Solidarność” Region Podlaski . Do 31.07 – opracowanie założeń i merytoryczne przygotowanie, uzyskanie patronatu Kuratora Oświaty, po 26.08 – prezentacja konspektów na spotkaniu z dyrektorami z podlaskich szkół. Od 14.09 realizacja.

12 września:

Konferencja podsumowująca.

Podlaskie wśród najbiedniejszych regionów w Polsce i UE.

Aż pięć polskich województw znalazło się wśród dwudziestu najbiedniejszych regionów UE. Z raportu przygotowanego przez Eurostat wynika również, że Warszawa nie znajduje się w gronie dwudziestu najbogatszych regionów stołecznych Unii.

Eurostat, biuro statystyczne Unii Europejskiej, jak co roku porównało Produkt Krajowy Brutto (PKB) na głowę mieszkańca we wszystkich krajach i regionach UE. Dane pochodzą z 2013 r. Najbogatszym województwem w Polsce jest mazowieckie, gdzie PKB wynosi 107 proc. średniej unijnej na mieszkańca. Mimo tego, Warszawa nie znalazła się wśród dwudziestu najbogatszych stolic Unii. Listę tę otwiera Londyn, gdzie współczynnik zamożności wynosi

aż 325 proc. średniej. Znajdują się na niej także Luksemburg i Bruksela. Natomiast wśród dwudziestu najbiedniejszych regionów UE znalazło się aż pięć polskich województw. Z PKB na jednego mieszkańca wynoszącym 48 proc. średniej unijnej: lubuskie, podkarpackie, warmińsko-mazurskie oraz ze współczynnikiem 49 proc. podlaskie i świętokrzyskie. Poza nami na liście „biednych” jest też 5 regionów bułgarskich, 5 rumuńskich, 4 węgierskie oraz wysepka Majotta, zamorski departament Francji położony na Oceanie Indyjskim między Mozambikiem a Madagaskarem. W 2013 roku PKB w Polsce na osobę wynosiło 67 proc. średniej UE.



„Nie ma wierności i miłości bez trzeźwości”

11:00 - DROGA KRZYŻOWA ZE ŚWIADECTWAMI - Kalwaria

14:15 - BLOK SŁOWNO-MUZYCZNY PRZY MUZYCE O TRZEŻWIENIU - Rysiek i Przyjaciela z Wielkopolski ("Trzeźwe nutki") prezentacja twórczości abstynenckiej powitanie grupy kolarskiej wyścigu dookoła Polski prezentacja działalności organizatorów Podlaskiej Biesiady Trzeźwości

14:45 - PANEL DYSKUSYJNY O UZALEŻNIENIU I WSPÓLUZALEŻNIENIU - prowadzi Kasia Makocka i jej goście

ROZMOWY INDYWIDUALNE

16:00 - MITING OTWARTY, Z WYSTĘPAMI MUZYCZNYMI - prowadzi Lechu 18:45 - PRYGOTOWANIE DO MSZY ŚW. (możliwość spowiedzi - Lasek Pojednania)

19:00 - MSZA ŚWIĘTA DZIĘKCZYNNĄ "BIESIADA PRZY STOLE PAŃSKIM" pod

przewodnictwem Bp Tadeusza Bronakowskiego, Przewodniczącego Zespołu konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości. 20:00 - WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

RÓŻANIEC, DZIĘKCZYNIENIE, WSPÓLNA MODLITWA ŚPIEWEM

21:00 - APEL JASNOGÓRSKI (grota Matki Bożej) oraz KONCERT "W PODZIĘCE MARYI"

Dla przyjezdnych możliwość taniego noclegu dla grup nawet do 90 osób. Dla osób z dziećmi piękny i bogaty plac zabaw - Kaplica Radości. Możliwość korzystania z punktów gastronomicznych - 4 PORY ROKU zaprasza na tanie i smaczne danie.

UWAGA: *Dodatkowe autobusy linii nr 100 do sanktuarium Święta Woda.*

Nocna Adoracja w kościele NMP Matki Miłosierdzia w Wasilkowie 2.08.2015

11:00 - MSZA ŚWIĘTA I KONCERT NA ROZPOCZĘCIE MIESIĄCA TRZEŻWOŚCI w

kościelnie NMP Matki Miłosierdzia w Wasilkowie pod przewodnictwem Bp Tadeusza Bronakowskiego, Przewodniczącego Zespołu konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości (nowy kościół).

Więcej informacji: Facebook:

<http://www.facebook.com/groups/515736321901301/>

Ruch Abstynencki "Próg Nadziei" - tel: 513 780 489

Jak Nam pomóc?

Organizatorzy Podlaskiej Biesiady Trzeźwości w Sanktuarium Maryjnym "Święta Woda" Zwracają się z prośbą o pomoc w organizowaniu powyższej imprezy. Dziękujemy za zrozumienie i pomoc. Jednocześnie zapraszamy z całego serca do przybycia na sierpniowe święto trzeźwości 1.08.2015 (sobota). Nasze konto bankowe na które można wpłacać pomoc finansową:

19 1240 1154 1111 0010 3929 8035 .dopisek: Biesiada Trzeźwości.

Młodzi Polacy długo czekają na samodzielność

Młodzi Polacy długo czekają na samodzielność. Z danych Eurostatu wynika, że statystyczny obywatel Unii wyprowadza się z domu rodzinnego w wieku 26 lat. W Polsce dzieje się to zazwyczaj 2 lata później. Pod tym względem ustępujemy jedynie krajom najbardziej zaawansowanym oraz tym z rejonu basenu Morza Śródziemnego, informuje portal forsal.pl. Statystyczny obywatel Unii wyprowadza się z domu rodzinnego w wieku 26 lat. Najszybciej wyprowadzają się młodzi mieszkańcy bogatych krajów skandynawskich (19 lat). Na drugim biegunie są takie kraje jak Chorwacja, Słowacja, Malta, Włochy, Grecja, Bułgaria czy Portugalia. W nich to średni wiek wyprowadzki z rodzinnego domu wynoszą od 29 lat do prawie 32 lat (Chorwacja). W przypadku Bułgarii, Słowacji i Chorwacji przyczyną są relatywnie niskie dochody. W krajach basenu Morza Śródziemnego mężczyźni znacznie później decydują się na wyprowadzkę z rodzin-

nego domu. Od lat taki wzorzec kulturowy funkcjonuje w tym regionie, a wysokie bezrobocie wśród młodych tylko go wzmacnia. Z danych Eurostatu wynika, że większość dorosłych wciąż mieszkających z rodzicami posiada pracę.

W Polsce aż 66,4% dorosłych, którzy jeszcze się nie wyprowadzili ma pracę na pełen etat, a kolejne 5% pracuje dorywczo. Tak więc to nie brak pracy, a niskie zarobki są głównym powodem późnej wyprowadzki. ■



Echa konferencji prasowej...



W związku z postępowaniem policyjnym dotyczącym rzekomego zgromadzenia publicznego w dniu 9 marca br. koło biura poselskiego Platformy Obywatelskiej przy ul. Malmeda w Białymstoku, Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” Józef Mozolewski zwołał konferencję prasową. W trakcie swego wystąpienia przedstawił przebieg wydarzeń z tamtego dnia. Przewodniczący ZR wskazał na polityczny podtekst tej sprawy, którego celem jego zdaniem, jest zastraszenie związku i jego działaczy. Poinformował, że w związku z tym wydarzeniem został wezwany na policję „w charakterze osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie” za naruszenie przepisów kodeksu wykroczeń. Chodzi o przepisy dotyczące zwołania zgromadzenia bez wymaganego zawiadomienia, a także o odmowę wylegitymowania się na wezwanie policji. Józef Mozolewski podkreślał, że w swojej długoletniej działalności związkowej nie spotkał się jeszcze z takim zjawiskiem i jest to „ewenement w skali kraju”. Pytał też dlaczego, skoro policja uznała, iż doszło do nielegalnego zgromadzenia, nie postąpiła - jak powiedział - „zgodnie z procedurą” i nie wezwała do rozejścia się.

W dniu 17 czerwca 2015 Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” - Józef Mozolewski wraz ze swoim pełnomocnikiem, mecenasem Ireneuszem Mikuc-kim, stawili się na wezwanie w Ko-

mendzie Miejskiej Policji. Niestety, Pan mecenas Mikucki nie został dopuszczony do udziału w czynnościach procesowych, tj. przesłuchaniu Pana przewodniczącego, w wyniku czego w przesłuchaniu uczestniczył tylko sam wezwany. Podczas przesłuchania Przewodniczącemu Mozolewskiemu przedstawiono dwa zarzuty: art. 52. § 1. Kto: 2) zwołuje zgromadzenie bez wymaganego zawiadomienia albo przewodniczy takiemu zgromadzeniu lub zgromadzeniu -

podlega karze aresztu do 14 dni, karze ograniczenia wolności albo karze grzywny oraz art. 65. § 2. Kto wbrew obowiązкови nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do okoliczności wymienionych w § 1 podlega karze grzywny. Sprawa najprawdopodobniej znajdzie swój finał w sądzie. ■



Turnieje sportowe

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” w dniu 28 czerwca 2015 roku organizuje VI Turniej Piłki Nożnej NSZZ „Solidarność” im. Marszałka Sejmu RP Krzysztofa Putry oraz festyn sportowo rodzinny z okazji 35 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”. Turniej i festyn przeprowadzony zostanie na boiskach MOSP przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku w godzinach 09.00 – 16.00.

Równolegle na kortach tenisowych Centrum Tenisowego Richi przy ulicy Antoniuk Fabryczny 4 rozgrywany będzie Turniej Deblowy o Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”.

Serdecznie zapraszamy.

**ZAPRASZAMY
NA VI TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
im. Marszałka Sejmu RP
Krzysztofa Putry**

WSTĘP WOLNY

Z udziałem drużyn :

KRYMAR, KPCM, P.S., RAMIS, Zakład Galwaniki Pełkarnicy Rafał Rosendowski, Podlasie, PROMOTECH, BISON, BIANOR

**Niedziela 28 czerwca 2015 r.
godz. 9.00-16.00**

Boisko Sportowe MOSP Białystok ul. Świętokrzyska

Przedsiębiorcze Podlasie.pl, Euro Partner

Centrum Tenisowe **RICHI**

15-740 Białystok
ul. Antoniuk Fabryczny 4
tel. 85 662 18 19

**Zapraszamy
dnia 28 czerwca b.r. (niedziela)
na Deblowy Turniej Tenisowy +85
(suma lat pary deblowej)
o Puchar Przewodniczącego Zarządu
Regionu Podlaskiego
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Zgłoszenia par deblowych
do 26 czerwca (piątek) do godz. 19.00
tel. 85-662-18-19**

**Wpisowe: brak
Start: 28.06.15 r godz. 9.00
Nagrody: pamiątkowe puchary**

Związkowcy zaproponowali wzrost wynagrodzeń

Wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej powinien w 2016 r. wynieść nie mniej niż 5,9 proc., w państwowej sferze budżetowej minimum 10,5 proc., a minimalne wynagrodzenie za pracę powinno zwiększyć się o przynajmniej 7,4 proc. - poinformowały we wspólnej propozycji trzy reprezentatywne centrale związkowe. NSZZ „Solidarność”, Forum Związków Zawodowych oraz Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych we wspólnym komunikacie skierowanym do Ministra Pracy i Polityki Społecznej przedstawiły swoje

propozycje dotyczące przyszłorocznego wzrostu wynagrodzeń. Pismo przygotowano w odpowiedzi na „na przedstawione przez rząd, prognozowane wskaźniki makroekonomiczne będące podstawą do przygotowania budżetu państwa na 2016 r.". Według propozycji, wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej powinien wynosić nie mniej niż 5,9 %, wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynosić nie mniej niż 10,5 %, a wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę powinien wynosić nie mniej niż 7,4%. „Wskaźnik walo-

ryzacji emerytur i rent powinien wynosić nie mniej niż średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług w 2015 r. zwiększony o 50 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w roku 2015" - czytamy w komunikacie. Zaznaczono, że „strona pracowników zastrzega sobie prawo korekty zaproponowanych wzrostów wynagrodzeń oraz emerytur i rent w przypadku zmiany przez stronę rządową prognozowanych wskaźników makroekonomicznych stanowiących podstawę do prac nad projektem ustawy budżetowej na 2016 rok".

Strażacki festyn rodzinny

Kolejny rok z rzędu Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” przy PSP w Białymstoku zorganizowała strażacki festyn rodzinny. Tym razem odbył się on 6 czerwca, na terenie kompleksu Sosnowe Zacisze w Ignatkach.

Już na samym początku prowadzący imprezę wciągnęli uczestników do wspólnej zabawy. Każdy mógł liczyć na interesujące upominki m.in. książki przekazane przez

Nadleśniczego Nadleśnictwa Rajgród pana Mariana Podleckiego. Najwięcej atrakcji czekało oczywiście na najmłodszych. Dzieci mogły się wyszaleć m.in. na trampolinie, dmuchanej zjeżdżalni czy też eurobungee. Dużym powodzeniem cieszyły się również przejażdżki na kucyku. Okolicę można było zwiedzić podróżując wagonikiem Bajkowej Kolejki. Przez cały czas trwania imprezy można było zjeść popcorn, ochłodzić się napojami lub lodami. Jak

na strażacki festyn przystało nie mogło zabraknąć samochodu gaśniczego. W tym roku swój sprzęt zaprezentowali strażacy z JRG nr 4. Festyn zakończył się pieczeniem kiełbasek przy ognisku. Tradycyjnie organizatorzy mogli liczyć na wsparcie szeregu firm i instytucji dlatego w tym miejscu należy gorąco podziękować firmom ONIT, KRYMAR, Maspex Wadowice, Operze i Filharmonii Podlaskiej oraz PZU Życie SA. ■



Kluzik-Rostkowska: podwyżek dla nauczycieli na razie nie będzie

Prezydium Zarządu Głównego ZNP podjęło decyzję o wejściu 1 września w spór zbiorowy z rządem. Minister edukacji Joanna Kluzik-Rostkowska podtrzymuje jednak stanowisko, że nie będzie podwyżek dla nauczycieli. Związek Nauczycielstwa Polskiego domaga się m.in. zwiększenia nakładów na oświatę, w tym podwyższenia w 2016 r. o 10 proc. wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych oraz zmiany w systemie wynagradzania pracowników samorządowych.

Przypominamy natomiast, że NSZZ „Solidarność” domaga się 9 proc. waloryzacji wynagrodzeń nauczycieli i innych pracowników oświaty, zaprzestania likwidacji szkół i zwolnień nauczycieli, poprawy warunków pracy oraz

przywrócenia wcześniejszych emerytur dla nauczycieli. Fiasko rozmów z MEN ws. postulatów NSZZ „Solidarność” powoduje, że Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zaostrzyła formy protestu. Rada Sekcji Krajowej zobowiązała organizację zakładowe i międzyzakładowe NSZZ „Solidarność” w szkołach i placówkach oświatowych do wejścia w spór zbiorowy z pracodawcami. W świetle obowiązujących przepisów NSZZ „Solidarność” nie może wejść w spór zbiorowy bezpośrednio z rządem. Aby można przeprowadzić legalny strajk w szkole (placówce) konieczne jest przeprowadzenie procedury sporu zbiorowego określonego w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Muszą zostać zachowane kolejne etapy sporu, tj. zgłoszenie

żądań przez Związek, odpowiedź pracodawcy, mediacje i ewentualne referendum strajkowe oraz strajk. Organizacje związkowe działające w szkołach, oprócz ogólnych postulatów Sekcji Krajowej, mogą zgłaszać do pracodawcy także inne żądania dotyczące np. podwyżek płac dla pracowników administracji i obsługi szkół, warunków pracy itp. Rada Sekcji Krajowej apelowała do struktur związkowych w regionach, aby w ramach prowadzonych sporów zbiorowych, podjęły akcję informacyjno-protestacyjną polegającą m.in. na oflagowaniu szkół, organizacji konferencji prasowych, pikiet pod biurami poselskimi, blokadami przejść itp.

Krajówka w mieście Kopernika

Wybór nowego prezydenta oraz postępowania legislacyjnych powołujących Radę Dialogu Społecznego pozwalają mieć nadzieję na powrót do normalności w relacjach z władzą, dlatego Komisja Krajowa zawiesiła trwające od początku roku pogotowie protestacyjne. To jedna z ważniejszych decyzji podjętych podczas obrad Komisji Krajowej, które w dniach 16-17 czerwca odbywały się w Toruniu. Minutą ciszy za tragicznie zmarłych w katastrofie w kopalni Wujek górników, których ciała odnaleziono po dwumiesięcznej akcji ratowniczej, rozpoczęła się 16 czerwca obradująca w Toruniu Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. Główne tematy dyskusji to sytuacja w poszczególnych branżach i regionach oraz działania związku w najbliższych miesiącach. Członkowie Komisji podjęli również kilka istotnych dla funkcjonowania związku decyzji. Obrady jak zawsze rozpoczęła modlitwa, którą poprowadził dyrektor Centrum Edukacji Młodzieży im. Bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku ks. dr Paweł Nowogórski. Dzień później członkowie Komisji zwiedzali prowadzony przez niego ośrodek. Po nim głos zabrał prezydent Torunia Michał Zalewski, gość pierwszej części spotkania. Przypomniał, że 35 lat temu także w Toruniu aktywnie powstawała „Solidarność”. - Wspomnę choćby Towimor, kolebkę Solidarności w tym

regionie – mówił. Prezydent przywołał też honorowych obywateli Torunia: dr Jerzego Wieczorka i prof. Antoniego Stawikowskiego, którzy tworzyli toruńską Solidarność. Na koniec powiedział - Życzę, aby powinność wobec pracowników była nie tylko wielkim wyzwaniem, ale też wielką radością. W dalszej części odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowego szefa Sekretariatu Rolnictwa i członka Komisji Krajowej Dariusza Łąckiego oraz pożegnanie przechodzącego na emeryturę Zbigniewa Kruszyńskiego, wieloletniego kierownika Działu Polityki Społecznej Komisji Krajowej. Prowadzący posiedzenie zastępca

przewodniczącego Tadeusz Majchrowicz odczytał również list od prezydenta elekta Andrzeja Dudy, w którym prezydent dziękując za wsparcie po raz kolejny deklarował zamiar realizacji porozumienia zawartego z „Solidarnością”. - To cel w procesie rozwoju naszego państwa, cel do którego będę dążył i który pragnę realizować. - Drodzy związkowcy, każdego dnia podejmujecie wiele wyzwań. Pielęgnujecie idee i wartości jakie u swego powstania niosła na sztandarach „Solidarność” - pisał dalej w liście prezydent. To było pierwsze w 35-letniej historii Związku posiedzenie KK w Toruniu.



Krajowy Komitet Strajkowy żąda odwołania ministra infrastruktury

- Albo powalczymy o firmę albo damy przyzwolenie na doprowadzenie jej do ruiny i z dnia na dzień stracimy źródła utrzymania naszych rodzin - tłumaczą członkowie Krajowego Komitetu Strajkowego w Spółce Przewozy Regionalne i przygotowują się do przeprowadzenia strajku w dniu 29 czerwca od godz. 0.01. Jak podkreśla Henryk Grymel, przewodniczący kolejarskiej "Solidarność" dwuletnie próby wyprowadzenia Przewozów Regionalnych z zapaści nie przyniosły żadnych

rezultatów. - Ludzie już nic nie mają do stracenia, jeżeli polityka marszałków województw względem naszej firmy nie zmieni się, znajdują się na bruku - mówi. Związkowcy wystąpili do premier Kopacz z wnioskiem o odwołanie Marii Wasiak ze stanowiska Ministra Infrastruktury i Rozwoju, ponieważ ich zdaniem pani minister jest bezpośrednio odpowiedzialna za doprowadzenie do katastrofalnej sytuacji w spółce oraz za to, że pracownicy PR zostali zmuszeni do podjęcia strajku z powodu zagrożenia utratą miejsc ich pracy. Minister odrzuca dialog społeczny, nie odpowiada na pisma i petycje. Komitet Strajkowy podkreśla, że minister Wasiak przez wiele lat pracowała na różnych stanowiskach zarządczych spółek kolejowych, tak więc ponosi szczególną

odpowiedzialność za obecny stan spółki. Niestety, jej praca jako prezesa Zarządu Spółki Przewozy Regionalne doprowadziło do wielu strat. Pani minister jest także odpowiedzialna za „usamo-rządowanie” czyli przekazanie Przewozów Regionalnych do samorządów. Cały proces był źle przygotowany. Rząd i marszałkowie województw nie udźwignęli ciężaru odpowiedzialności za spółkę. Doprowadziło to do kolejnych strat. Ministerstwo zaniechało również działań naprawy bezpieczeństwa ruchu kolejowego, opisanych w programie naprawczym przygotowanym po katastrofie pod Szczekocinami w 2012 r. Związkowcy przypominają, że między innymi z tego powodu o mało nie doszło do poważnych katastrof kolejowych w Łowiczu i Dęblinie. „Jesteśmy przekonani, że tylko osobiste zaangażowanie Pani premier może zmienić złą sytuację w segmencie kolejowych przewozów regionalnych i zapobiec kryzysowi” - napisali członkowie KKS zwracając się do premier Kopacz o spotkanie.



Zarząd Cargo prowadzi do upadku spółki

Kolejarska "Solidarność" zwróciła się w liście otwartym do premier Kopacz, o podjęcie działań dotyczących spółki PKP CARGO S.A., ponieważ obecny sposób zarządzania firmą prowadzi do upadku Cargo. Zdaniem związkowców spowoduje to masowe zwolnienia pracowników, co grozi "niekontrolowanym wybuchem społecznego niezadowolenia". Spółka jest pod kontrolą Skarbu Państwa. Sekcja Krajowa Kolejarzy zwraca uwagę, że zarząd Cargo próbuje ukryć spadek efektywności spowodowany złym zarządzaniem ciągłymi zmianami organizacyjnymi, które wprowadzają jedynie chaos, poczucie niepewności i zagrożenia wśród pracowników. "Solidarność" z niepokojem obserwuje, jak w PKP CARGO S.A. i spółkach zależnych obsadzani są na wysokopłatnych stanowiskach ludzie pochodzący z klucza polityczno-towarzystwskiego. W sposób nieuzasadniony wydawane są wielomilionowe środki na firmy doradcze i kancelarie prawne. Jednocześnie

brakuje funduszy na szkolenia pracowników na podstawowych stanowiskach związanych z ruchem pociągów takich jak: manewrowy czy ustawiacz. Zarząd wprowadza kolejny program dobrowolnych odejść, który tylko z pozoru jest dobrowolny gdyż pracownicy są zastraszeni i zmuszani szantażem do zwolnienia. „By ukryć złe zarządzanie i wykazać zysk wobec

akcjonariuszy zwalniani będą kolejni pracownicy i wyprzedawany majątek Spółki, co w konsekwencji doprowadzi do spadku przewozów, utraty rynku i upadku Spółki” - piszą związkowcy i wzywają premier Kopacz do podjęcia działań, które powstrzymają destrukcyjną politykę zarządu spółki.



Część działaczy opozycji nie ma prawa do odszkodowania

Konieczne jest poszerzenie przez Senat katalogu osób uprawnionych do odszkodowania, a działacze opozycji, którym skutecznie udało się uniknąć więzienia w czasie stanu wojennego, powinni mieć prawo do odszkodowania – twierdzi rzecznik praw obywatelskich w piśmie skierowanym do marszałka Senatu, informuje „Dziennik Gazeta Prawna”. Sprawa dotyczy art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Minister

sprawiedliwości odmówił nowelizacji przepisu, mimo, że według obecnie obowiązującego prawa o odszkodowanie za okres represji w czasie stanu wojennego mogą ubiegać się tylko i wyłącznie osoby, które trafiły do więzienia lub były internowane. Ci, którzy po wydaniu orzeczenia lub decyzji o ograniczeniu wolności ukrywali się, działając w podziemiu, nie mają prawa do odszkodowania. Duża grupa opozycjonistów poddanych represjom nie będzie mogła uzyskać wsparcia ze strony państwa, twierdzi RPO i oczekuje poszerzenia przez Senat

katalogu osób uprawnionych do odszkodowania. W zeszłym roku Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w sprawie dwóch działaczy „Solidarności”, którzy działali w podziemiu. Co prawda sędziowie podkreślili, że takie orzeczenie w tej sprawie nie może być rozumiane jako wyraz dezaprobaty dla opozycjonistów, lecz nie zmienia to faktu, że przepisy ograniczają ich uprawnienia, wyjaśnia gazeta.

Kapitalizm szkodliwy

- Polski neoliberalizm jest szkodliwy społecznie i wbrew pozorom niezbyt efektywny ekonomicznie, a stosunki pracy u nas nieprzypadkowo uważane są za jedne z najbardziej patologicznych w Europie – twierdzi w swojej najnowszej książce „Kapitalizm drobnego druku” prof. Andrzej Szahaj z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Żyjemy w społeczeństwie spektaklu, nastawionym na tworzenie i odbieranie różnych wizerunków. Liczy się tylko konsumpcja indywidualna, a o stanie społeczeństwa świadczy przede wszystkim poziom zaufania społecznego. W Polsce poziom zaufania jest jednym z najniższych na świecie! To tylko

niektóre z tez postawionych w najnowszej książce filozofa polityki, historyka myśli społecznej prof. Andrzeja Szahaja. Według niego cechą charakterystyczną naszego społeczeństwa jest budowanie swojej pozycji kosztem innych. – Poniżanie jest najprostszym sposobem utwierdzenia się w przekonaniu, że ma się władzę. Tego poniżania w Polsce jest sporo, pewnie dużo więcej niż gdzie indziej – powiedział w wywiadzie dla portalu Money.pl. Takie poniżające relacje pomiędzy pracodawcą – pracownikiem, prof. Szahaj powołując się na prof. Janusza Hryniewicza, określa mianem folwarcznych stosunków pracy. Dlatego – jak uważa profesor – polska praca jest chora. - My

w Polsce nie zdajemy sobie sprawy, że może być inaczej. Utraciliśmy wyobraźnię społeczną i wydaje nam się, że musimy akceptować to, co jest – powiedział z kolei o swojej książce na antenie Programu III Polskiego Radia w „Klubie Trójki”. Prof. dr hab. Andrzej Szahaj jest dziekanem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, oraz kierownikiem Zakładu Filozofii Współczesnej w Instytucie Filozofii UMK. Na swoim koncie ma kilkanaście pozycji książkowych. Jest laureatem nagród Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz wielokrotnie nagrody JM Rektora UMK w Toruniu. ■

Bieda ma się w Polsce dobrze

W Polsce spada bezrobocie, rośnie zatrudnienie i przeciętne wynagrodzenie, przybyło osób z dyplomami wyższych uczelni, a mimo to nie ubyło skrajnej biedy. W ubiegłym roku bezrobocie spadało, równocześnie liczba osób pracujących w gospodarce zwiększyła się o 156 tys. Mimo to biedy nie ubyło, informuje portal forsal.pl. Eksperti alarmują, że zwiększa się grupa biednych pracujących, zatrudnionych na umowach śmieciowych, otrzymujących minimalne wynagrodzenie albo niższe. Według GUS w 2013 r. tylko na umowach-zleceniach lub umowach o dzieło pracowało 1,4 mln osób, a zarobki 1,3 mln pracowników nie przekraczały płacy minimalnej. Z raportu Instytutu Polityki Społecznej UW wynika, że co 7. pracujący w

Polsce jest biedny, przy czym wśród tych zatrudnionych na umowę o pracę na miano biedaków zasługuje 7 proc., natomiast wśród tych na umowach śmieciowych - aż 25 proc.

– Polska jest jednym z niewielu krajów Unii Europejskiej, w którym brakuje spójnej polityki społecznej państwa, której elementem jest spójna polityka socjalna, pomoc ludziom, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej – ocenia w rozmowie z portalem dr Waldemar Urbanik, rektor Wyższej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie.

Przypominamy, że „Solidarność” od dawna domaga się wzrostu minimalnego wynagrodzenia do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej oraz

wprowadzenia minimalnej stawki wynagrodzenia za godzinę pracy niezależnie od formy zatrudnienia. Trzy lata temu Związek złożył w Sejmie obywatelski projekt dotyczący płacy minimalnej, który zakładał, że szybkość wzrostu minimalnego wynagrodzenia zależałaby od tempa wzrostu gospodarczego. Projekt poparło około 350 tys. obywateli, jednak utknął w tzw. „sejmowej zamrażarce”. NSZZ „Solidarność” oczekuje również od rządu „wypracowania i wdrożenia skutecznego programu walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, w tym zwiększenia wysokości progów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych i pomocy społecznej”. ■

Feministki powinny być zachwycone

Najważniejsze funkcje państwowe zdominowały w Polsce kobiety i to pomiędzy nimi rozegra się - przynajmniej ten formalny - pojedynek o władzę. Nie znaczy to jednak, że będzie to walka mniej zacięta. Kryterium płci zdecydowanie nie jest w polityce najważniejsze, ale nie sposób nie zauważyć, że takiej sytuacji jeszcze nie mieliśmy - żeby premier urzędujący, nowy marszałek Sejmu i najbardziej prawdopodobna przyszła premier reprezentowały słabą pleć...

Zachwyty środowisk feministycznych z tego powodu się jednak nie spodziewam. Choćby dlatego, że Małgorzata Kidawa-Błońska postanowiła być marszałkiem, nie marszałknią, a Beata Szydło - no wiadomo... Jak się jest z PiS-u to nawet spódnica nie pomoże. Można zostać okrzykniętą, co najwyżej „papatką”, Tym niemniej „damska” nominacja wyraża rytualny argument przeciwnikom PiS-u, że to szowinistyczna męska partia wodzowska, która kobiety gnębi i zapędza je do garów... Choćby z tego punktu widzenia - ruch z wysunięciem dotychczasowej wiceprezes na pierwszy plan wydaje się dobry. Jednak pytanie - na ile jest to posunięcie kampanijne, na ile realne podzielenie się władzą - pozostaje otwarte. Czy jest to kandydatka „na drogę” do zwycięstwa (Spotkajmy się w drodze - brzmi tytuł nowego spotu Prawa i Sprawiedliwości), czy docelowa przyszła szefowa rządu... Fakt jest faktem, że jeszcze pół roku temu - takie wskazanie wydawało się zupełnie abstrakcyjne, żeby nie powiedzieć samobójcze. Przez kilka lat posłowania, a nawet wiceprezowania partii Beata Szydło nie wykazała się niczym nadzwyczajnym. Z pewnym trudem radziła sobie w roli eksperta od ekonomii, w których usiłowała się wyspecjalizować.

Kampania Andrzeja Dudy - zmieniła wszystko. Z dość bezbarwnej postaci polskiej polityki szefowa kampanii awansowała do grona najbardziej wpływowych i co ważniejsze lubianych i rozpoznawalnych polityków. Rozwinęła skrzydła. Okazała się sprawnym organizatorem, niezłym analitykiem politycznym a z wystąpienia na wystąpienie coraz lepszym mówcą. W dodatku w przeciwieństwie do historycznej często, nerwowej i afektowanej Ewy Kopacz emanuje spokojem i ciepłem. Czy to wystarczające kwalifikacje na premiera? Pewnie nie. Beata Szydło jest wciąż dużą niewiadomą. Czy

zaoferowane wczoraj stanowisko nie przerasta jej możliwości? Tego nie wie nikt. Tym niemniej już na dzień przed konwencją, ot tak na wszelki wypadek, Platforma ustami Joanny Muchy usiłowała ją zdeprecjonować - wytykając jej etnologiczne wykształcenie i takie czy inne wpadki językowe. Jednak biorąc pod uwagę, że na fotelu premiera zasiadał przez 8 lat historyk, a teraz lekarz medycyny - nie jest to chyba argument najbardziej trafiony. Zwłaszcza w ustach kobiety, która obejmując ministerstwo sportu zastanawiała się głośno kto dobrać takie a nie inne drużyny do meczu w Superpucharze Ekstraklasy...

Problemem nie są więc nie kwalifikacje Beaty Szydło, która bądź co bądź w polityce funkcjonuje od lat wielu, ale miejsce Jarosława Kaczyńskiego i ich wzajemne relacje po wyborach. Jeśli bowiem prezes zwycięskiej partii pozostanie szeregowym posłem bez stanowiska - cały czas będzie oskarżany o sterowanie premierem z tylnego siedzenia. A to z pewnością nie ułatwi harmonijnego funkcjonowania rządu. Jeśli zostanie marszałkiem (o tym też szeptano w kulisach) - dodatkowo PO zarzuci mu wykorzystywanie stanowiska II osoby w państwie do bieżącej gry politycznej. Inna rzecz, że cegokolwiek by Jarosław Kaczyński nie zrobił - na zawsze dla PO i kibicujących jej mediów zostanie wrogiem publicznym numer jeden. W najgorszym razie będzie „nienawistnie milczał”. Tak czy owak - zejście z pierwszej linii strzału - wydaje

się zabiegiem słusznym. Otwiera bowiem grę o głosy niezdecydowanych wyborców, przy założeniu, że ci najwerniejsi i tak na PiS zagłosują. Tak jak zagłosowali na Andrzeja Dudę. Cały ten zabieg pokazuje też, że PiS naprawdę gra o zwycięstwo, a Jarosław Kaczyński nie zadowolona się, jak to mu zarzucano przez lata - pozycją dożywotniego lidera opozycji. Na minus takiej strategii przemawia fakt, że jest to kopia manewru z wyborów prezydenckich. A coś co udało się raz - niekoniecznie musi sprawdzić się po raz drugi. Bo traci walor świeżości. No i jak mówi przysłowie - nie wchodzi się dwa razy do tej samej wody. Szydłobus zamiast Dudabusa może wydawać się już mało oryginalnym pomysłem... Choć sama Beata Szydło - owszem. Inna rzecz, że w przeciwieństwie do prezydenta, funkcja premiera nie musi być obsadzona raz na całą kadencję. I objęcia sterów rządu przez Kaczyńskiego po kilku miesiącach, a może już w trakcie formowania rządu? - całkiem wykluczyć nie można. Sądzę, że dziś PiS bierze pod uwagę obie ewentualności. Który scenariusz zostanie zrealizowany zależy od rozwoju sytuacji, w tym od samej Beaty Szydło. Jeśli będzie robić tak geometryczne postępy jak przez ostatnie pół roku - jej premierostwo może być potraktowane zupełnie serio. Jeśli się poślizgnie - ma ją kto zastąpić. To daje PiSowi - poczucie bezpieczeństwa - i pozwala zainwestować w ten swoisty eksperyment.

Anna Sarzyńska



KRÓTKO

W kwietniu spadło bezrobocie

Według Głównego Urzędu Statystycznego stopa bezrobocia na koniec kwietnia wynosiła 11,2%, wobec 11,7% miesiąc wcześniej. W analogicznym okresie ubiegłego roku wynosiła 13%. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w końcu kwietnia wyniosła 1 782,2 tys. Według danych GUS nowo zarejestrowanych bezrobotnych w kwietniu br. było 175 tys. wobec 187,6 tys. miesiąc wcześniej. W ujęciu rocznym liczba ta spadła natomiast o 296,9 tys. osób (czyli o 14,3%). W kwietniu 2014 r. liczba nowych bezrobotnych wyniosła 172,5 tys. osób. W stosunku do marca 2015 r. spadek liczby bezrobotnych odnotowano we wszystkich województwach, najbardziej znaczący w: warmińsko-mazurskim (o 5,5%), małopolskim i zachodniopomorskim (po 5,0%) oraz pomorskim (o 4,8%). Również w porównaniu z kwietniem 2014 r. liczba bezrobotnych zmniejszyła się we wszystkich województwach, największy spadek odnotowano w województwach: dolnośląskim (o 19,5%), lubuskim (o 19,1%), wielkopolskim (o 18,0%) i opolskim (o 17,1%). GUS definiuje stopę bezrobocia jako „procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo, bez pracowników jednostek budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.”

Młodzi pracują na własny rachunek

Ponad 43 proc. młodych Polaków pracujących na własny rachunek twierdzi, że robi to z konieczności, a nie chęci rozwoju biznesu, podaje „Rzeczpospolita”. Według najnowszego raportu Europejskiej Fundacji na rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy, praca na własny rachunek stopniowo zyskuje na popularności wśród młodych Europejczyków, choć często jest to efekt nie tyle unijnych programów promujących przedsiębiorczość, ile wysokiego bezrobocia wśród młodzieży po kryzysie z 2008 r. Największe samozatrudnienie jest w krajach dotkniętych wysokim bezrobociem. W Grecji w 2013 roku 16% młodych ludzi pracowało na własny rachunek, we Włoszech 15,3%, na Słowacji 11%, a w Rumunii 10%. W Polsce zanotowano 8,3% młodych samozatrudnionych. Jak podaje Eurofound, w Polsce ponad 43 proc. młodych ludzi w wieku 18-34 przyznało, że w ich

przypadku praca na własny rachunek to nie chęć realizowania ambicji biznesowych, tylko sposób wejścia na rynek pracy.

Koniec procedury nadmiernego deficytu wobec Polski

Rada Ecofin przyjęła 19 czerwca 2015 r. decyzję, która kończy obowiązującą wobec Polski przez 6 lat procedurę nadmiernego deficytu. Oznacza to, że Polska zredukowała nadmierny deficyt o rok wcześniej niż było to rekomendowane przez Radę. W 2009 r. Rada stwierdziła występowanie w Polsce nadmiernego deficytu i zaleciła jego skorygowanie do poziomu poniżej 3 proc. PKB. W 2014 r. deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w Polsce wyniósł 3,2 proc. PKB, a przekroczenie wartości referencyjnej wynoszącej 3 proc. PKB wynikało wyłącznie z poniesionego w tym roku kosztu wdrożenia systemowej reformy emerytalnej z 1999 r. (0,4 proc. PKB). Dług sektora osiągnął natomiast 50,1 proc. PKB, znacznie poniżej wartości referencyjnej wynoszącej 60 proc. PKB. Jednocześnie prognozy Komisji Europejskiej świadczą o zapewnieniu trwałej redukcji deficytu, który w latach 2015-16 obniży się odpowiednio do 2,8 proc. PKB oraz 2,6 proc. PKB. Dług sektora pozostanie z kolei znacznie poniżej 60 proc. PKB. Po zakończeniu procedury działania rządu będą zorientowane na dalsze ograniczanie nierównowagi finansów publicznych w sposób niezagrażający średniookresowym perspektywom rozwoju kraju. Jej zakończenie oznacza możliwość kształtowania polityki fiskalnej w sposób bardziej adekwatny do sytuacji gospodarczej, choć wciąż w ramach ograniczeń wynikających z prawa krajowego i unijnego (w szczególności stabilizującej reguły wydatkowej oraz wymogów ścieżki prowadzącej do średniookresowego celu budżetowego). Zakończenie procedury nadmiernego deficytu będzie się również wiązać ze wzrostem wiarygodności Polski. W przyszłości może to skutkować podwyższeniem ratingu Polski i będzie sprzyjać poprawie wyników gospodarki w średnim i długim okresie. Procedurą nadmiernego deficytu objętych jest jeszcze 10 państw należących do Unii Europejskiej, w tym 8 państw strefy euro (Irlandia, Portugalia, Słowenia, Hiszpania, Grecja, Cypr, Francja oraz Finlandia) oraz 2 spoza strefy euro – Chorwacja i Wielka Brytania.

Czy rząd ulży najbiedniejszym emerytom

Rząd chce wesprzeć emerytów i rencistów pobierających najniższe świadczenia, twierdzi „Dziennik Gazeta Prawna”. Mogliby oni liczyć na jednorazowy zastrzyk finansowy w wysokości nie mniejszej niż 300 zł, a w wariantcie optymistycznym - nawet 400 zł. Im wyższa emerytura czy renta, tym niższy będzie dodatek. Przy czym mogliby na niego liczyć tylko ci, którym wypłacane są świadczenia nie wyższe od przeciętnej emerytury lub tylko nieco ją przekraczające. Według gazety rozważane są dwa warianty - podstawowy to wypłata w marcu 2016 r. razem z coroczną waloryzacją świadczeń, która z powodu deflacji będzie wyjątkowo niska. Ale jest i drugi pomysł: wypłata jeszcze w tym roku, we wrześniu, a więc tuż przed wyborami. Koszt operacji oceniany jest na ok. 3 mld zł.

Co drugi Polak rezygnuje z wyjazdu na urlop

Blisko połowa Polaków nie wyjedzie na wakacje w tym roku – wynika z badania Barometru Providenta. Głównym powodem są koszty. Wśród tych którzy wyjadą, tylko co trzecia osoba jest w stanie opłacić wakacyjne wojaże z bieżących dochodów. Najczęstszą przyczyną rezygnacji z urlopu są problemy finansowe: aż 49 proc. niewyjeżdżających osób, czyli o 8 proc. więcej niż w roku ubiegłym, twierdzi, że na wakacje ich nie stać. Wśród pozostałych powodów znajdują się m.in. problemy zdrowotne, brak urlopu w pracy, inne obowiązki oraz konieczność przeznaczenia pieniędzy na inny cel, np. kupno lub remont mieszkania. – Wyjazd na wakacje deklaruje tylko połowa respondentów. 45 proc. na pewno nie pojedzie, pozostali wciąż się wahają. Niestety, osoby, które nie wiedzą, czy pojedą na wakacje, częściej też deklarowały, że ostatni raz na wakacjach były kilka lat temu. Dlatego przypuszczam, że faktyczny odsetek osób wyjeżdżających na urlop to połowa populacji – podkreśla Przemysław Kasza, specjalista ds. badań i analiz w Provident Polska. Przeciętna rodzina z dziećmi planuje wydać na urlop 2,8 tys. zł. To o ponad 1100 zł więcej niż deklarują pary bez dzieci. Większość na wakacje oszczędza, tylko co trzecia osoba jest w stanie opłacić wakacyjne wojaże z bieżących dochodów.

ZARZĄD REGIONU PODLASKIEGO NSZZ



Zaprasza na
Testyn Sportowo - Rodzinny
 NSZZ
SOLIDARNOŚĆ

Odbędzie się na boiskach sportowych przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku
28 CZERWCA W GODZINACH 11:00 - 16:00

W PROGRAMIE :

Turniej przyciągania liny zakładów pracy
 Multimedialny turniej strzelecki
 Podnoszenie ciężarka 17,5 kg
 Strzały piłką do celu
 Rzuty łotką i krążkami na cel
 Slalom rowerowy na czas
 Malowanie twarzy - firma Oriflame
 Konkurs rysunkowy
 Strzelanie paintball do celu
 Strzelanie z armaty - Bractwo Kurkowe
 Stanowiska zabaw dla dzieci
 Konkursy wiedzy historycznej i sportowej

Występy artystyczne zespołów muzycznych
 Jazda Segway
 Turniej piłkarski dzikich drużyn 6 - osobowych
 Turniej tenisa ziemnego o Puchar Przewodniczącego - Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ "Solidarność"
 Losowanie nagród rzeczowych po zakończeniu konkursów sportowych
 Mecz piłkarski: Oldboje Jagiellonia- NSZZ "Solidarność" (14:30)
 Ogródek biesiady - Hokus Pokus (lody, wata cukrowa, napoje)
 Pokazy balonowe
 Pokazy sztuki walki
 Pokazy broni strzeleckiej PIRS



Przedsiębiorcze
 Podlasie.pl

Serdecznie Zapraszamy



AKIE
 Euro Partner

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
 REGIONU PODLASKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 215, 15-093 Białystok,
 tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,
 e-mail: biuletyn@nszz.org
 www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego
 REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny) oraz Zespół.
 WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.